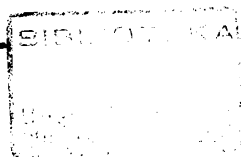


Warszawa, 20 czerwca 1933 r.

URZĄD PATENTOWY

Dobd 15/00
2

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

OPIS PATENTOWY

Nr 18083.

Kl. 86 c, 1/01.

Heberlein & Co. A. G.
(Wattwil, Szwajcaria).

Dobd 15/00

Sposób wyrobu tkanin bawełnianych i innych.

Zgłoszono 21 września 1931 r.

Udzielono 10 marca 1933 r.

Pierwszeństwo: 22 września 1930 r. (Niemcy).

Wywoływanie specjalnych efektów na tkaninach proponowano osiągać przez sklejanie normalnie skręconych nici zapomocą nasycania ich kleiwem i następnego odkręcania, aż do zupełnego pozbawienia ich skrętu. Nici tego rodzaju używa się następnie jako wątek i potem uwalnia się je z kleiwa. Osiągane w ten sposób efekty rzeczywiście są cenne, lecz sposób ten jest kłopotliwy i kosztowny, gdyż wymaga czterokrotnego traktowania wątku.

Przy wyrobie materiałów włókienniczych ze sztucznego jedwabiu proponowano używanie wiązek nici bezpośrednio po wyjściu ich z maszyny wytwarzającej sztuczny jedwab, a więc nieskręconych je-

szcze, a tylko nieco zlepionych apreturą. Do wytwarzania tkanin dzianych i oczkowych, do wyrobów pończoszniczych i zgrzebnych używano także pasemek włókien bez zastosowania kleju lub apretury, gdyż taki lekko skręcony niedoprzęd może być użyty przy oczkowaniu lub dzianiu, jeżeli materiał nie jest rozciągany.

Zastosowanie do tkania niedoprzędu uważane było za niemożliwe, lecz stwierdzono na przykład, iż użycie do wyrobu tkanin zwilżonego, ale niezupełnie skręconego wątku bez zastosowania apretury, względnie kleju technicznie jest zupełnie możliwe. Takie same, a nawet lepsze efekty mogą być osiągnęte przy stosowaniu

zwilżonych nici, w których liczba skrętów wynosi zaledwie połowę zwykłej ich ilości lub nawet mniej, i których moc na ciągnięcie dla użycia jako wątku w stanie suchym jest niedostateczna. Według wynalazku niniejszego, taki niezupełnie skręcony wątek w stanie zwilżonym może być wzięty do wyrobu tkanin bawełnianych.

Zwilżanie wątku w tkactwie jest wprawdzie znane np. przy wyrobie tkanin cienkich, lecz tam chodzi o zwilżenie normalnie skręconej nici, w celu późniejszego jej wygładzania i zmniejszenia wzajemnego tarcia nitek podczas tkania.

Według zaś wynalazku luźno skręcane nici są zwilżane w celu osiągnięcia większej wytrzymałości na ciągnięcie. Np. luźno skręcona nić w stanie suchym wykazywała na dynametrze obciążenie przy rozrywaniu 28 g, zaś po zwilżeniu — 245 g, a więc niemal dziewięciokrotne zwiększenie wytrzymałości na ciągnięcie.

Według wynalazku trzeba tylko przy przedzeniu nici wstrzymać skręcanie ich przed osiągnięciem normalnej liczby skrętów. Nici wątkowe dostają się do rąk tkacza bez wszelkich specjalnych przygotowań w stanie niedokręconym i on musi je zwilżyć na krótko przed tkaniem. Może to uczynić przez zanurzenie cewek z wątkiem w wodzie, ewentualnie przy pomocy próżniowego naczynia, by zapewnić lepsze przenikanie wody. Do wody mogą być dodane odpowiednie środki ułatwiające prze-

nikanie lub materiały hygroskopijne, by zapobiec wysychaniu wątku. Do zwilżania może być stosowane parowanie, a w niektórych przypadkach może wystarczyć zawinięcie cewek z wątkiem na krótko przed tkaniem w wilgotne płótno.

Przy sposobie według wynalazku odpadają wszystkie uciążliwe i kosztowne operacje niezbędne przy znanych sposobach, gdyż nie ma miejsca ani klejenie, ani odkręcanie klejonych nitek, ani też uciążliwe tkanie klejonych nitek, wobec czego unika się późniejszego uwalniania tkaniny od kleju, a oprócz tego dotyk i miękkość są lepsze wskutek właściwości luźnych i bardziej pokrywających nici wątkowych.

Poza tem cały szereg dalszych procesów, którym zwykle tkaniny są poddawane, okazał się szczególnie korzystnym dla takiej tkaniny, gdyż wątek z powodu wymienionych właściwości jest łatwo dostępny dla środków apreturowych oraz mechanicznego wykańczania.

Zastrzeżenie patentowe.

Sposób wyrobu tkanin bawełnianych i innych, znamienny tem, że jako wątek stosuje się zwilżoną nić niedoprzędną do końca.

Heberlein & Co. A. G.
Zastępca: Inż. J. Wyganowski,
rzecznik patentowy.